



MIĘDZYGMINNY ZWIĄZEK  
CHRZANOWA, LIBIĄŻA TRZEBINI  
GOSPODARKA KOMUNALNA



## „Odpady... i co dalej”

To już finał programu edukacyjnego adresowanego do młodzieży szkół podstawowych i gimnazjów z Chrzanowa, Trzebini i Libiąża. Jego autorki: Bogumiła Rybak, Danuta Skrzypek i Urszula Jankowska i koordynatorzy do-  
wodzeni przez Macieja Orskiego, sekretarza Międzygminnego Związku Chrzanowa, Libiąża, Trzebini „Gospodarka Komunalna” spisali się na medal, a uczniowie mieli okazję pochwalić się dorobkiem kilkumiesięcznej pracy w szkołach i domach podczas happeningów. Miniatury teatralne, wiersze, piosenki, materiały promujące selektywną zbiórkę odpadów, targi ekologicznych wyrobów, akcje sprzą-tania świata, wycieczki w poszukiwaniu dzikich wysypisk śmieci, zajęcia teoretyczne i praktyczne – to dowody, że cel został osiągnięty. Najbardziej zaangażowanych w program uczniów, nauczycieli i rodziców nagrodzono ponad 700 dyplomami. Były też nagrody rzeczowe dla najlepszych uczniów. Teraz trzeba już tylko młodym wyniesioną z programu wiedzę wykorzystywać w życiu codziennym. Starsi zaś mogą się od nich wiele nauczyć i wspierać dobrym przykładem.

## DLACZEGO

Dlaczego słowik już nie śpiewa,  
dlaczego umierają drzewa,  
dlaczego zwierząt jest tak mało.  
Powiedz człowieku co się stało?

Dlaczego trudno jest oddychać,  
dlaczego szum drzew nie słychać,  
dlaczego brudna rzeka płynie  
i ryb nie widać w jej głębinie?

Dlaczego ścieki zamiast rzeki  
szukają drogi swej do morza,  
dlaczego łąka jest bez kwiatów,  
Dlaczego pole jest bez zboża?

Dlaczego dziura ozonowa,  
dlaczego bomba atomowa,  
dlaczego ciągle kwaśne deszcze,  
Czy mogę pytać jeszcze?

Dlaczego wszystko tak się świeci,  
dlaczego tyle chorych dzieci,  
dlaczego babcia tzy swe chowa,  
babciu czy będę kiedyś zdrowa?

Dziadku Ty jesteś taki mądry,  
wszystko wiesz prawie o człowieku,  
więc powiedz, czy będziemy istnieć,  
w nowym dwudziestym pierwszym wieku?

(Tekst piosenki wyko-nanej podczas happe-ningu w Chrzano-wie przez uczennice SP nr 3)



Z Tadeuszem Arkitem przewodniczącym zarządu Międzygminnego Związku „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie rozmawia Alicja Molenda

Trzy happeningi z udziałem uczniów i nauczycieli podsumowały program edukacji ekologicznej „Odpady... i co dalej”.

Kilka tysięcy uczniów podstawówek i gimnazjów z Chrzanowa, Trzebini i Libiąża otrzymało dzięki niemu solidną porcję wiedzy teoretycznej i praktycznych umiejętności w zakresie segregacji odpadów. Jak wykorzystać ten potencjał?

Niewątpliwie mamy do czynienia z koniecznością zmiany utrwalonych nawyków, chyba trzeba mówić o zmianie mentalności całego społeczeństwa. Takiej zmiany nie dokonają same instytucje i urzędy – potrzebny jest sojusznik uwiarygodniający urzędnicze działania. Po tej akcji jestem przekonany, że ten sojusznik to młodzi ludzie, którzy rozumieją, że racjonalna gospodarka odpadami to nie konieczność realizowania zapisów kolejnej ustawy, ale troska o lepsze życie dla siebie, w zdrowym, przyjaznym środowisku.

Z relacji koordynatorów programu wynika, że oprócz 130 nauczycieli różnych przedmiotów udało się zachęcić do udziału w programie także rodziców i dziadków. Taki był jeden z celów autorów programu. Dlaczego to takie ważne?

Niestety, nadal jeszcze zbyt często śmieci w lesie, palone w piecach sztuczne tworzywa itp. to wynik działania starszego pokolenia. Czasem słyszę opinie młodych ludzi, którzy chętnie idą na kolejną akcję sprzą-tania lasu i mówią: „przecież to nie my wywozimy worki ze śmieciami, stare okna, gruz z remon-tu domu do lasu...”. Udział całych rodzin pozwoli szybciej zrozumieć, że zanieczyszczenie środowiska, to działanie wprost przeciwko swoim dzieciom, wnukom, sąsiadom...

Wydaje się, że wiedza uczniów szkół gminnych na temat segregacji odpadów i recyklingu jest dziś większa niż znajomość zagadnienia wśród ich rodziców. Jak przekonać dorosłych, jakich użyć trzeba argumentów, że warto odzyskiwać surowce wtórne? Które argumenty są Pana zdaniem skuteczne?

Częściowo odpowiedzi udzieliłem wcześniej. Myślę, że każdy dziadek, babcia, rodzic chce pomóc swojemu wnukowi czy dziecku. Jeśli więc uświadomi sobie, że odzyskiwanie surowców wtórnych to zdrowsze środowisko, że to kolejne działanie ważne dla jego ukochanych, to na pewno będzie

działał pozytywnie. Jeśli do tego do dać argumenty ekonomiczne – za wysegre-gowane odpady płaci się dużo mniej lub w ogóle – to znowu zaoszczędzone kwoty można prze-kazać np. wnukowi...

„Odpady... i co dalej?” Ten program dobiegł końca. Czy związek planuje kolejne działa-nia edukacyjne? Jakie obowiązki ciążyą w tej kwestii na gminach i powiecie?

Oczywiście, będziemy nadal pracować wraz z mieszkańcami nad dalszą edukacją. Do-świadczymy z kończącego się programu wy-korzystania w dalszych działaniach. To jeden z obowiązków ustawowych samorządów, ale też przekonanie, że nie da się skutecznie odzyski-wać odpadów bez świadomego współdziałania społeczeństwa. Nawet najnowocześniejsze linie do sortowania muszą mieć wstępnie posegre-gowane odpady, aby mogły skutecznie działać.

Od selektywnej zbiórki odpadów nie da się już uciec. Wymuszają ją niejako najnowsze zmiany w Ustawie o odpadach i Ustawie o utrzymaniu porządku i czystości w gminach. Czy wierzy Pan, że nawyki Polaków w tej dziedzinie można szybko zmienić?

Trzeba konsekwentnie wprowadzać rozwią-zania motywujące do pozytywnych zachowań. Wy-starczyło, że wprowadzono obowiązek odbiera-nia akumulatorów w punktach sprzedaży oraz opłatę, w przypadku, kiedy klient nie zwraca sta-rego, i każdy znosi stary akumulator, bo tak mu się oplaca. Mechanizmy finansowe nagradzają-ce za produkowanie opakowań ekologicznych i zwrotnych oraz dodatkowe opłaty dla producen-tów opakowań bezzwrotnych są już wprowad-zane. Zróżnicowanie opłat dla mieszkańca za odpady zmieszane i wysegregowane to następny element motywujący. Presja środowiska – są-siad musi zwrócić uwagę sąsiadowi, jeśli ten źle się zachowuje, otoczenie musi piętnować takie zachowania. Odnoszę wrażenie, że z tym ostat-nim u nas najtrudniej – zbyt często odwracamy się plecami, udajemy, że nie widzimy, jak ktoś źle się zachowuje. A przecież on szkodzi nam wszystkim. Środowisko jest najskuteczniejsze w kształtowaniu wzorców zachowań – jeśli nie zaakceptuje negatywnych, a pochwali dobre wzorce, to będzie sukces. Uświadomienie tego to jeden z najważniejszych celów zakończonego Programu „Odpady... i co dalej”.

Na koniec pragnę serdecznie podziękować pe-dagogom i młodzieży z naszych szkół, wszyst-kim instytucjom, które brały udział w tej akcji. Serdeczne podziękowania dla

„Przełomu” i dla Pani Redaktor za zaangażo-wanie i duże serce dla tej ważnej spra-wy. Do następnej akcji...



Uczennice z Żarek w strojach „z odzysku” zachwyciły uczestników happeningu z Libiąża